



## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
OŚRODEK INFORMACJI 693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23 00 - 503 W A R S Z A W A  
TELEFAX 629 - 40 - 89  
INTERNET <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/166/2006

### **PREFERENCJE PARTYJNE W LISTOPADZIE**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, LISTOPAD 2006

PRZEDRUK I ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Gdyby wybory parlamentarne odbywały się w najbliższą niedzielę<sup>1</sup>, udział w nich wzięłoby – według własnych deklaracji – 58% ankietowanych, a więc znacznie więcej (o 8 punktów procentowych) niż w końcu października. Większa gotowość Polaków do uczestniczenia w ewentualnych wyborach parlamentarnych niewątpliwie jest konsekwencją ożywienia emocji politycznych przed zbliżającymi się wyborami władz lokalnych.

Pierwsze miejsce w listopadowym rankingu poparcia dla partii politycznych zajmuje PO, za którą opowiada się 27% potencjalnych wyborców. Tylko minimalnie mniej zwolenników ma PiS (26%). W tym miesiącu liczba zadeklarowanych sympatyków Platformy – po rekordowo wysokich notowaniach tej partii w październiku – zdecydowanie zmalała (o 8 punktów w stosunku do poprzedniego pomiaru). Poparcie dla głównego z rządzących ugrupowań pozostało natomiast stabilne. Za partią Jarosława Kaczyńskiego opowiada się dokładnie tyle samo potencjalnych wyborców co w końcu października. Od ubiegłego miesiąca nie zmieniły się także notowania Samoobrony i SLD. Na partię Andrzeja Leppera chce głosować 7% potencjalnych uczestników wyborów parlamentarnych (wzrost o 1 punkt), a na Sojusz – nieco mniej (5%). Większym poparciem niż w październiku cieszą się natomiast LPR oraz PSL (po 6% – wzrost po 3 punkty). Gdyby wybory parlamentarne odbywały się jednocześnie z samorządowymi, ugrupowania te – po raz pierwszy od dłuższego czasu – miałyby szanse na przekroczenie 5-procentowego progu wyborczego.

Poparcie dla pozostałych partii jest minimalne. Po 1% potencjalnych wyborców głosowałoby na KPEiR, PD, SdPi i UP.

Wraz ze wzrostem deklaracji uczestnictwa w wyborach nieco przybyło osób niemających sprecyzowanych preferencji partyjnych. Obecnie prawie co piąty badany deklarujący udział w wyborach parlamentarnych (18%) nie wie, na kogo oddałby swój głos.

---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (198) przeprowadzono w dniach 2–5 listopada 2006 roku na liczącej 979 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Tabela 1

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach parlamentarnych						
	VI 2006	VII 2006	VIII 2006	IX 2006	6-9 X 2006	20-24 X 2006	XI 2006
	w procentach						
Platforma Obywatelska RP	31	27	31	29	38	35	27
Prawo i Sprawiedliwość	26	29	27	26	25	26	26
Samoobrona RP	7	10	10	10	7	6	7
Liga Polskich Rodzin	3	3	4	3	3	3	6
Polskie Stronnictwo Ludowe	3	3	3	2	3	3	6
Sojusz Lewicy Demokratycznej	7	6	6	6	6	5	5
KPEiR	1	2	1	2	2	1	1
Partia Demokratyczna - demokraci.pl	1	1	1	1	1	0	1
SdPi	2	2	2	1	2	1	1
UP	0*	1	1	1	1	1	1
Inne	1	1	1	1	0*	1	0*
Trudno powiedzieć	16	13	12	16	11	16	18
N=	504	496	508	465	528	507	561

UWAGA: podstawą procentowania są wszyscy ci, którzy deklarują, że na pewno wezmą udział w wyborach

\* Poniżej 0,5%



Kampania wyborcza przed wyborami samorządowymi nieco zmieniła układ sił na ogólnopolskiej scenie politycznej. Wobec zbliżających się wyborów władz lokalnych większego znaczenia dla wyborców nabrały mniejsze ugrupowania – LPR oraz PSL. Tym samym poszerzyło się spektrum partii, które miałyby szanse na umieszczenie swych przedstawicieli w parlamencie. Supremacja głównych ugrupowań sceny politycznej – PO oraz PiS – nie wydaje się więc już tak wielka. Tym bardziej że gwałtowny wzrost liczby zwolenników PO – odnotowany w ubiegłym miesiącu – miał charakter krótkotrwały. Obecnie poparcie dla tego ugrupowania powraca do poziomu z wcześniejszego okresu.

Opracowała  
Agnieszka CYBULSKA